

Robert Vannoy, Podstawy prorocत्व biblijnych, Wykład 20

Jonasz

IV. Jonasz

A. Imię i pisarz Jonasza

Spójrzmy na rzymską cyfrę IV i A., „Imię i pisarz Jonasza”. Księga ta wywodzi swoją nazwę od Jonasza, syna Amittaja. Jeśli spojrzysz na Jonasza 1:1, przeczytasz tam: „Słowo Pańskie doszło do Jonasza, syna Amittaja”. W 2 Król. 14:25 mówi się, że prorok o tym samym imieniu przybył z Gat Chefer, miejsca na północ od Nazaretu w Królestwie Północnym. Chcę spojrzeć na ten tekst 2 Królów 14:25, ponieważ jest on znaczący w innym związku. Tutaj czytamy o Jeroboamie II: „To on przywrócił granice Izraela od Lebo Chamat do Morza Araba zgodnie ze słowem Pana Izraela, wypowiedzianym przez jego sługę Jonasza, syna Amittaja, proroka z Gat Hefer. Tak więc Jeroboam II rozszerzył granice Izraela na północ i w dół do Morza Arabskiego, Morza Martwego, zgodnie z prorocत्वem Jonasza. Wydaje się całkiem jasne, że Jonasz, syn Amittaja, w czasach Jeroboama II jest tym samym, co autor Księgi Jonasza. Tak więc w 2 Król. 14:25 prorok o tym samym imieniu ma pochodzić z Gat Chefer. Zgodnie z tym odniesieniem musiał on przybyć w czasach Jeroboama II lub wcześniej. Jeśli było to w czasach Jeroboama, był on rówieśnikiem Amosa i Ozeasza. Prorokował, że Jeroboam odzyska dawne granice od Chamat na północy po Morze Arabskie na południu. Poza tym nic nie wiemy o Jonaszu poza tym, co jest powiedziane w księdze.

Teraz przechodzimy do historii jego misji udania się do Niniwy i braku chęci, by to zrobić, połknięcia go przez rybę i ostatecznego udania się do Niniwy. Autor księgi nie jest określony, ale nie ma przekonujących powodów, by przypuszczać, że Jonasz nie był autorem. Należy jednak dodać, że jeśli księga została napisana przez kogoś innego niż Jonasz, nie wpływa to w żaden sposób na jej autentyczność, ponieważ nie jest określony autor.

B. Natura księgi: historyczna czy niehistoryczna — przegląd podejść

B. _ jest dyskusją o tym, jak rozumieć tę książkę, „Charakter księgi: historyczny czy niehistoryczny”. Staje się to szeroko dyskutowaną kwestią. Więc spójrzmy na to. Księga ta znacznie różni się od innych proroków mniejszych. Jego treść to nie tylko zapis proroctw Jonasza, ale narracja, w której prorok jest centralną postacią. Pod tym względem bardziej przypomina narracje związane z Eliaszem i Elizeuszem; to jest jak kawałek narracji z Kings. Istnieje duża różnorodność punktów widzenia w odniesieniu do charakteru narracji. Jego wartość religijna jest uznawana przez prawie wszystkich, podczas gdy jej wartość historyczna jest często uznawana za znikomą. Ponieważ ta księga jest jedną z pierwszych cytowanych przez tych, którzy postanowili zakwestionować historyczną wiarygodność Biblii, powinniśmy przyjrzeć się jej bardziej szczegółowo.

Mówi się, że autor miał na myśli cel dydaktyczny, kiedy pisał tę historię, że opowiedział tę historię, aby nauczyć pewnych rzeczy. Z tego założenia wnioskuje się następnie, że celem tej historii nie jest przekazanie informacji historycznych, ale raczej nauczenie pewnych lekcji i że autor wykorzystuje formę opowieści do osiągnięcia tego celu dydaktycznego. Zwykle nie uznaje się, że coś takiego jak historia dydaktyczna może równie dobrze istnieć jak fikcja dydaktyczna.

Zobacz TD Alexander „Jonah and Genre”, to jest w twojej bibliografii, strona 17. Jeśli jesteś zainteresowany tym tematem, możemy zajrzeć do tego artykułu. To całkiem dobry artykuł. Ale w nim Aleksander mówi, badając sposoby, w jakie Jonasz został sklasyfikowany i jaką etykietę mu przypisano. Mówi, że nawet częściowa ankieta ujawnia szeroką gamę propozycji i dodaje przypisy do każdej z tych etykiet. Niektórzy mówią, że jest to historia, niektórzy alegoria, niektórzy midrasz, niektórzy przypowieść, niektórzy przypowieść proroczą, niektórzy legendę, niektórzy proroczą legendę, niektórzy powieść, niektórzy beletrystykę dydaktyczną, niektórzy satyrę, niektóre opowiadania, a lista jest długa. Innymi słowy, jeśli spojrzysz na ludzi, którzy pracowali nad tą książką i próbowali dokonać klasyfikacji gatunku, otrzymasz długą listę możliwości.

Sam Aleksander klasyfikuje ją jako historię dydaktyczną lub historię, która ma

czegoś uczyć. Wśród grupy niehistorycznej istnieją różnice w poglądach na jej naturę. Najczęstsze to fikcja, legenda, alegoria i przypowieść. Zobacz Alexander, strony 36 i 37.

Podejścia niehistoryczne

1. Jonasz jako fikcja, legenda, alegoria i przypowieść

Przyjrzyjmy się więc każdemu z nich. Jeden, fikcja. Niektórzy uważają, że autor zamierzył tę historię jako fikcję prozą. Dwa, legenda. Inni uważają, że autor posłużył się proroczą legendą, która krążyła wśród ludu Izraela. Ten pogląd przyjmuje, że za tą historią może kryć się prawdziwe jądro historyczne. Być może ktoś o imieniu Jonasz rzeczywiście udał się do Niniwy. Być może przesłanie królewskie, a nawet przesłanie o podtekście religijnym, ale to oryginalne jądro faktów historycznych jest otoczone wszelkiego rodzaju legendarnymi rozszerzeniami i naleciałościami, które zostały dodane, takie jak historia ryby. Mógłbym powiedzieć o tych trzech rzeczach: ryba, tykwa i nawrócenie mieszkańców Niniwy zwykle sprawiają ludziom najwięcej kłopotów, ponieważ to one najczęściej podważają jej historyczność. W niektórych wyrażeniach, zwłaszcza w opowieści o rybach, niektórzy znajdują punkt zgodności z nie-Izraelitami, jak legendy o uwolnieniu od potworów morskich. Autor podobno wykorzystał ten legendarny motyw do własnych celów, między innymi do nauczania o miłosierdziu Boga wobec pogan, o buncie i grzechu Jonasza, który odmówił posłuszeństwa woli Bożej. Tego rodzaju rzeczy są nauczane, nie zaprzeczają ci, którzy postrzegają tę historię jako prawdziwie historyczną. Pytanie brzmi: na jakiej podstawie możemy więc powiedzieć, że nie jest historyczna? Jakie są implikacje takiego poglądu?

Trzecim podejściem wśród tych, którzy zaprzeczają historycznym wydarzeniom z księgi, jest pogląd alegoryczny. Najbardziej powszechna forma tego poglądu postrzega Jonasza jako lud Izraela, Niniwa to pogański świat, któremu Izrael miał za zadanie głosić przesłanie o pokucie. Niewierność Jonasza jest zatem niewiernością Izraela, by być światłem dla pogan. Jonasz połknięty przez ryby to niewola Izraela, Jonasz wyrzucony na ląd to powrót Izraela z niewoli. Powracający Izrael ma przybliżyć poganom prawdę religijną, a oni przez nawrócenie staną się odbiorcami łaski Bożej. Izrael ma zostać

odrzucony z powodu niezadowolenia z miłosierdzia Pana dla pogan. Są to ogólne linie poglądu alegorycznego.

Czwartą kategorią jest pogląd przypowieści. Inni nie uwypukliliby elementów alegorycznych, ale raczej postrzegaliby tę historię jako przypowieść wymyśloną w celu nauczania pewnych lekcji. Taki pogląd niekoniecznie zaprzeczałby boskiej inspiracji tej historii, ale byłby skłonny zaprzeczyć jej historyczności. Przykładem tego jest Leslie Allen w komentarzu NICOT. Jeśli spojrzysz na swoje cytaty, strona 41, akapit 2, znajdziesz akapit z komentarza Lesliego Allena do ksiąg Joela, Jonasza i Micheasza, gdzie Allen mówi: „Przez długi czas Księga Jonasza była interpretowana w mocno historycznym duchu. Jednak chociaż Ojcowie Kościoła, którzy używali Jonasza głównie symbolicznie, uznawali jego historyczność, byli tacy, którzy w to wątpili, w tym Grzegorz z Nazjanzu z IV wieku... Luter uważał tę historię za niehistoryczną”. Nie jestem pewien, skąd on to bierze, ponieważ nie ma przypisów. „Dzisiaj istnieją zarówno kręgi rzymskokatolickie, jak i protestanckie, które podtrzymują historyczność księgi z zapalem, który zakłada, że zależy od niej jej inspiracja i autorytet: jeśli Księga Jonasza jest historią, jest częścią dowodu na najważniejszą prawdę można sobie wyobrazić, a mianowicie, że Bóg Wszechmogący stara się doprowadzić ludzi do pokuty i przebaczy tym, którzy naprawdę pokutują”. Jest ktoś inny, kto forsuje ten pogląd. Oto komentarz Allena: „Ale jeśli książka nie jest historyczna, to jest to tylko opinia jakiegoś wybitnie otwartego Żyda, że Bóg powinien przebaczyć nawet poganom, jeśli naprawdę pokutują”. natchniony do nauczania tej tak bardzo potrzebnej lekcji? Taki punkt widzenia grozi ograniczeniem działania Ducha Bożego i pomniejszeniem wartości przypowieści jako autentycznego medium biblijnego. Dla mnie naprawdę nasuwa się pytanie: czy to jest przypowieść? Dlaczego miałby dochodzić do wniosku, że to jest przypowieść? I co to znaczy? Z pewnością Bóg może zainspirować kogoś do opowiedzenia przypowieści

. Ale czy to jest to

? najpierw poczynię kilka ogólnych komentarzy na temat poglądów niehistorycznych.

Później na następnej stronie przedstawię bardziej szczegółowe uwagi na temat poglądów

niehistorycznych. Ale pierwsza dotyczy ogólnych zagadnień. Wydaje mi się, że nie ma wystarczających podstaw, aby uprawomocnienia tych niehistorycznych poglądów i kilka mocnych powodów do ich odrzucenia. Wymieniłem tutaj trzy powody.

A. Książka sama twierdzi, że jest historyczna

Po pierwsze, sama księga podaje, że nie ma dobrego powodu, by traktować ją jako coś innego niż historyczne, chyba że obecność cudów zostanie uznana za dowód przeciwko temu. Z pewnością istnieje silny element cudu. Gdyby możliwość cudów nie była problemem, sama księga nie daje żadnego powodu, by traktować ją jako coś innego niż historyczne. Odniesienie do wiodącej postaci w narracji w 2 Król. 14:25 stanowi solidną podstawę dla historyczności proroka imieniem Jonasz. Widzisz, tutaj 2 Królewska 14:25 odgrywa dość znaczącą rolę. Gdybyśmy mieli tylko Księgę Jonasza, moglibyśmy się zastanawiać, czy jest to przypowieść. Wiemy, że Jonasz był prorokiem, który prorokował w czasach Jeroboama II lub wcześniej.

B. Jezus zrozumiał to jako historyczne – Ew. Mateusza 12:38-41 Po drugie, odniesienia Jezusa do wydarzeń z Księgi Jonasza w Ew. Mateusza 12:38-41 wskazują, że rozumiał je jako historyczne. Spójrzmy na Mateusza 12:38-41. „Wtedy rzekli do Niego niektórzy faryzeusze i uczeni w Piśmie: Nauczycielu, chcemy widzieć od Ciebie jakiś cudowny znak”. On odpowiedział: „Pokolenie niegodziwe i cudzołężne żąda cudownego znaku! Ale nikt nie otrzyma tego oprócz znaku proroka Jonasza. Bo jak Jonasz był trzy dni i trzy noce we wnętrzościach ogromnej ryby, tak Syn Człowieczy będzie trzy dni i trzy noce w łonie ziemi”. Większość ludzi, którzy odnoszą się do tej wypowiedzi Jezusa w odniesieniu do do Księgi Jonasza i przedyskutuj tę historyczną kwestię, połącz ją z wersem 40: „Jak Jonasz był trzy dni w brzuchu, tak ja będę trzy dni w łonie ziemi”. Wydaje mi się, że nie w tym miejscu leży spór. To jest w wersach od 41 do 42, zwróć uwagę, co Jezus mówi dalej: „Mężczyźni z Niniwy staną na sądzie z tym pokoleniem i potępią je; bo pokutowali na kazanie Jonasza, a teraz jeden większy niż Jonasz jest tutaj. Królowa Południa powstanie na sądzie z tym pokoleniem i potępi je; bo przybyła z

krańców ziemi, aby słuchać mądrości Salomona, a teraz jest tutaj ktoś większy niż Salomon””. Zwróćcie teraz uwagę, co Jezus robi tam w wersetach 41 i 42. Jezus umieszcza historyczność Jonasza na tym samym poziomie, co historyczność Księgi Królowa Saby . Umieszcza reakcję mieszkańców Niniwy na tym samym poziomie, co ludzie w jego czasach. Innymi słowy, mieszkańcy Niniwy okazali skruchę, kiedy Jonasz przyszedł do nich zwiastować. Nie żałujesz, a ja jestem większy niż Jonasz. Jest w tym historyczna analogia. Jeśli mieszkańcy Niniwy nie pokutowali historycznie po głoszeniu Jonasza, analogia jest chybiona. Zakłada się, że takie rzeczy miały miejsce. Jezus posługuje się nim, aby potępić ludzi ze swojego pokolenia.

A teraz spójrz, co Allen mówi na ten temat, Allen mówi: „ Jednak stwierdzenie Jezusa dotyczące Jonasza w Ew. Mateusza 12:39-41 nie stanowi świadectwa historyczności naszej księgi? Von Orelli, który sam zinterpretował tę historię w ten sposób, przyznał: „Nie jest rzeczywiście udowodnione z niezbitą koniecznością, że jeśli zmartwychwstanie Jezusa było faktem fizycznym, to mieszkanie Jonasza w brzuchu ryby również musi być równie historyczne. Ale widzisz, to nie jest tak naprawdę sedno sporu. „ W związku z tym ważne jest, aby zwrócić uwagę na cechę, która zostanie pokazana w dalszej części na temat znaku Jonasza, że to nie ścisła egzegeza znajduje odzwierciedlenie w wykorzystaniu przez Jezusa narracji o Jonaszu i rybach, ale popularna Żydowskie zrozumienie, które Pan przyjął i wykorzystał jako nośnik prawdy o sobie. Jeśli tak jest, całkiem możliwe jest utrzymywanie, że jego wzmianka odzwierciedla jedynie współczesny pogląd, niekoniecznie potwierdzając go dla badacza ST ”. Innymi słowy, ludzie wierzyli, że Jonasz był postacią historyczną i dlatego Jezus mówi w takich kategoriach, jak gdyby był, ale tak nie było. „ Co więcej, należy wziąć pod uwagę symboliczny element w nauczaniu Jezusa, element, który zachodni literaliści notorycznie mieli trudności ze zrozumieniem. Jeśli współczesny kaznodzieja nie popełniłby błędu, gdyby rzucił wyzwanie swojej kongregacji, odwołując się do Lady Makbet lub Olivera Twista, to czy Jezus nie mógł w podobny sposób nawiązać do dobrze znanej historii, aby wzmocnić swoje własne, charakterystyczne przesłanie? ” Teraz myślę, że Allen naprawdę nie rozumie sedna sprawy. Nie chodzi o to, że Jezus mówi, że

Jonasz był przez trzy dni we wnętrznościach ryby i został przez rybę połknięty. Istnieje również historyczne odniesienie do pokuty podczas głoszenia Jonasza przez mieszkańców Niniwy i kontrastuje to z brakiem pokuty u ludzi z jego czasów, kiedy słyszą jego własne przepowiadanie.

Spójrz na małą książeczkę GC Aaldera, *Problem Księgi Jonasza*. Mówi: „Wreszcie, co ma o wiele większe znaczenie, sam nasz Pan Jezus Chrystus bez wątpienia uznał wydarzenia opisane w Księdze Jonasza za prawdziwie historyczne. Wynika to nie tylko z faktu, że nawiązuje on do pobytu Jonasza w brzuchu wieloryba, ale także z jego odniesienia do skrucy mieszkańców Niniwy: „Ludzie z Niniwy powstaną na sądzie wraz z tym pokoleniem i potępią to: ponieważ nawrócili się na kazanie Jonasza, a oto tu jest coś więcej niż Jonasz. Nasz Pan nie mógłby wygłosić tak poważnego oświadczenia, gdyby nie był mocno przekonany, że Niniwici rzeczywiście pokutowali dzięki nauczaniu Jonasza. Paraboliczna interpretacja tej pokuty jest absolutnie niemożliwa w świetle tego dobitnego ostrzeżenia Chrystusa”.

„Teraz może to niewiele znaczyć dla wielu komentatorów, ale znaczy wszystko dla nas, którzy wierzymy w Niego jako naszego drogocennego Zbawiciela, Syna Ojca, bez skazy w swoim człowieczeństwie. I być może może to coś znaczyć dla tych, którzy podzielają to przekonanie, ale nie w pełni i całkowicie zgadzają się z nami, jeśli chodzi o akceptację Starego Testamentu jako integralnej części nieomylnego, autorytatywnego Słowa Bożego”. Myślę, że oświadczenie Aaldera stanowi uzupełnienie odpowiedzi przeciwko takiemu stanowisku jak Allen.

Widzisz w swoim szkicu, że Charles Harris mówi: „Prawdą jest, że kaznodzieja może cytować ilustracje fikcyjnych lub alegorycznych postaci, ale nie wolno mu cytować ich jako dowodów analogicznych. Niech spróbuje tego przed audytorium złożonym z niewierzących, a znajdzie ich mrujących: „To niczego nie dowodzi, to się nigdy nie wydarzyło”. Wydaje mi się, że to jest sedno sprawy. Jezus używa tego jako analogii, a analogia upada, jeśli nie ma historycznej rzeczywistości pokuty. Dillard i Longman we *Wprowadzeniu do Starego Testamentu* na stronach 392-393 komentują: „Najbardziej przekonującym argumentem przemawiającym za interpretacją historyczną jest to, że

odniesienie Jezusa do Jonasza i Niniwy wskazuje, że wierzył, iż księga ta jest historyczna. Komentarz jest jednak taki, że chociaż jest to możliwe, nie jest pewne”. W końcu Jezus mógłby odnieść się do wydarzenia, gdyby głosił, nawet gdyby to była przypowieść. W podobny sposób dzisiejszy kaznodzieja nawołuje wiernych, by byli jak dobry Samarytanin, chociaż niewielu wierzy, że dobry Samarytanin był postacią historyczną. Dobry Samarytanin nie jest nazwany, Jonasz jest nazwany. W Kings wiemy, że był postacią historyczną, która żyła w czasach Jeroboama II lub przed nimi. Nie wydaje mi się jednak, aby ta analogia zawierała przypowieść. Wydaje mi się, że nie pasuje to do wymagań historycznej analogii, którą Jezus przedstawił w swoim oświadczeniu. To jest drugi ogólny komentarz na temat poglądów niehistorycznych.

C. Włączenie Jonasza do kanonu Pisma Świętego

Po trzecie, włączenie Jonasza do kanonu Pisma Świętego i najstarsze wzmianki o nim w pismach żydowskich sugerują, że zawsze był on rozumiany jako historyczny. Przejdź do swoich cytatów, strona 42 — mam dłuższy cytat z HL Ellisona, który mówi: „Naprawdę liczy się historyczność książki. Jest całkowicie jasne, że jego dosłowna prawda nigdy nie była kwestionowana w tradycji żydowskiej. Rzeczywiście, Filon z Aleksandrii, wielki mistrz alegorii, który bez wątpienia skwapliwie chwyciłby się symbolicznego lub alegorycznego wyjaśnienia, gdyby było mu znane, „dołożył wszelkich starań, aby wyjaśnić cud ryby”.

„Również wydaje się, że kanoniczność księgi nigdy nie była kwestionowana. Niezależnie od tego, czy współczesny uczoney wyjaśnia tę księgę jako proroczą legendę, symboliczną narrację czy fikcję dydaktyczną, staje przed niemożnością wyjaśnienia, w jaki sposób naród żydowski, a w szczególności nasz Pan, uznał ją za historycznie prawdziwą. Trudność jest tym większa, gdy zdamy sobie sprawę, że nasze duchowe wyjaśnienie tego, jako historycznie prawdziwej relacji, będzie w większym lub mniejszym stopniu znacznie różnić się od tego, które byśmy je przedstawili, gdybyśmy uznali je za fikcję. Prosi się nas, abyśmy wierzyli, że Żydzi nie tylko zapomnieli, że to była fikcja, ale nawet zapomnieli o jej prawdziwym znaczeniu. Nie jest niesprawiedliwe

pamiętać również, że nowocześni są w wyjątkowym konflikcie co do jego pierwotnego celu i znaczenia.

„Ci zatem, którzy zaprzeczają faktycznej prawdziwości księgi, muszą ponieść ciężar wyjaśnienia, w jaki sposób księga tak bardzo różna od innych ksiąg proroczych została kiedykolwiek włączona do kanonu prorockiego, jak zapomniano, że była to fikcja symboliczna lub dydaktyczna, a przede wszystkim jakże nasz Pan nie był w stanie uświadomić sobie jego prawdziwej natury.

„Zmierzymy się z prostym faktem. Począwszy od Eichhorna, zaprzeczanie historyczności księgi było przede wszystkim wynikiem dominującego wówczas racjonalistycznego poglądu na świat, w którym nie było miejsca na cud ani Boską ingerencję w rzeczy fizyczne.

„Konserwatysta musi jednak ponieść część winy. Dla niego zbyt często liczyła się tylko pierwsza połowa książki. Miał tendencję do przeoczenia faktu, że cudowne postępowanie Boga z Jonaszem było jedynie przygotowaniem do objawienia Boskiego charakteru. Jeśli chcemy, aby dosłowna prawda księgi była traktowana poważnie, musimy zarówno nadać jej odpowiednią duchową interpretację, jak i usprawiedliwić zawarty w niej wyjątkowy cud”. Innymi słowy, jeśli skupisz się tylko na szczegółach historycznych, możesz przegapić prawdziwe znaczenie książki.

4. Opinia Żyda – nie uznali tego za przypowieść Na górze strony 4 twoich materiałów informacyjnych znajduje się inne odniesienie do twojego cytatu na stronie 39 z komentarza Aaldersa do tego ostatniego punktu, akapit 2 Aaldersa, kiedy mówi o tym, jak Żydzi rozumieli księgę. Powiedział: „Taka była opinia Żydów. Nie uważali Księgi Jonasza za przypowieść, lecz założyli, że jest to zapis prawdziwych wydarzeń historycznych. Wyraźnie wynika to z apokryficznej księgi Tobiasza. Umierając, Tobiasz woła swego syna Tobiasza i nakazuje mu udać się do Medii, ponieważ (mówi) wierzę słowu Bożemu o Niniwie, które wypowiedział Nahum, że wszystko to się stanie i spotka Asyrię i Niniwa. Ten tekst jest prawdopodobnie poprawny, ale Septuaginta ma Jonasza zamiast Nahuma. To może być fałszywa poprawka, ale dowodzi, że Żydzi z pewnością

nie uważali Księgi Jonasza za przypowieść. W trzeciej księdze Machabejskiej kapłan Eleazar, modląc się, odnosi się do ocalenia Jonasza w następujący sposób: „A kiedy Jonasz marniał bez litości w brzuchu potwora zrodzonego z morza, przywróciłeś go, Ojcze, bez szkody dla wszystkich jego gospodarstwo domowe.' Wzmianka ta jest poprzedzona podobnymi wspomnieniami o faraonie, który utonął wraz ze swym dumnym zastępem, o Sennacherybie, który został pokonany na oczach świętego miasta, o wyzwoleniu trzech przyjaciół z ognistego pieca i o Danielu od lwów. ' legowisko. Jest to również niezbitym dowodem na to, że Żydzi uważają Księgę Jonasza za zapis rzeczywistych wydarzeń historycznych. A Józef Flawiusz, który wielokrotnie podkreśla historyczny charakter swego dzieła, włącza treść księgi do swoich Starożytności. Chociaż możemy mieć dobry powód, by kwestionować rzeczywistą wartość jego dokładności historycznej, nie ma żadnych wątpliwości, że wyraża pogląd swego ludu, że „Jonasz był narracją historyczną”. Są to więc ogólne uwagi na temat poglądów niehistorycznych. Myślę, że są to trzy mocne powody do odrzucenia poglądu niehistorycznego.

Analiza podejść niehistorycznych dokonana przez Vannoya Przechodzimy teraz do bardziej szczegółowych komentarzy. Po pierwsze wydaje mi się, że ci, którzy mają poglądy niehistoryczne, na ogół robią to z dwóch powodów. Pierwsza, a., mówi, że „opisane wydarzenia są postrzegane jako nieprawdopodobne lub niemożliwe”. Innymi słowy, historyczność księgi jest odrzucana na podstawie zawartych w niej cudownych elementów. Niektórzy są zdania, że cuda się nie zdarzają, więc relacje o nich nie mogą być historyczne. Inni są skłonni ogólnie zaakceptować cuda, ale uważają, że pomnożenie cudownego elementu w Jonaszu jest tak wielkie, że lepiej nie uważać tego za historyczne. Tak w zasadzie mówi Allen w swoim komentarzu NICOT. Allen mówi: „Ten element zaskoczenia jest kluczowym czynnikiem w całej książce. Podróż proroka do Niniwy z przesłaniem jest zjawiskiem niezwykłym. Proroctwo wyrocznie przeciwko narodom są powszechne, ale zwykle wypowiedziano je na ojczystej ziemi proroka dla dobra jego współobywateli. Misja polityczna Eliasza i Elizeusza do Damaszku jest najbliższą analogią, ale podróż Jonasza ma inny charakter. ” Więc to jest zaskakujące, że

prorocy idą do innego narodu. „ Kolejną niespodzianką, szokującą, jest odmowa Jonasza udźwignięcia proroczego ciężaru. Mojżesz, Eliasz i Jeremiasz rzeczywiście wzbraniali się przed swoimi zadaniami, ale bezceremonialna odmowa Jonasza wykracza daleko poza ich wahanie. W rzeczywistości ta mała książeczka to seria niespodzianek; jest wypełniona akumulacją jeżących włosy i rzucających się w oczy zjawisk, jednego po drugim. Gwałtowna burza morska, ryba podobna do łodzi podwodnej, w której Jonasz przeżywa, gdy komponuje pieśń, masowe nawrócenie Niniwy, magiczna roślina — to nie są powszechne cechy proroczych narracji ST. Podczas gdy jedno lub dwa ekscytujące wydarzenia nie budzą wątpliwości, bombardowanie czytelnika zaskoczeniem za zaskoczeniem w prowokacyjny sposób sugeruje, że intencją autora jest coś innego niż zwykłe opisanie faktów historycznych. ” Więc to nie cud sam w sobie, ale „nagromadzenie oszałamiających zjawisk” sprawia, że zaczynasz się zastanawiać, czy to naprawdę ma być czytane historycznie. „ Odważny byłby człowiek, który odważyłby się powiedzieć, że ten ciąg wydarzeń był niemożliwy, bo któż może ograniczyć wszechmoc Boga i powiedzieć kategorycznie, że nic nie może się wydarzyć? Nie niemożliwe, ale nieprawdopodobne, uderzają zwykłego czytelnika. Co jeśli autor chciał przykuć naszą uwagę i skupić ją na swoim przesłaniu za pomocą ciągu nieprawdopodobieństw? ” A więc w ten sposób Allen odnosi się do tego problemu.

Podejście Johna Steka: analogia historii Spójrz na strony 42 i 43, aby znaleźć odpowiedź na tego typu podejście Allena, to stwierdzenie z artykułu Johna Steka. Przez wiele lat był profesorem Starego Testamentu, który jest obecnie na emeryturze, ale napisał książkę zatytułowaną *Przesłanie Księgi Jonasza*, która moim zdaniem jest bardzo pomocna w kwestii historyczności księgi, ale także przesłania Księgi Jonasza. Ale zwróćcie uwagę na to, co mówi Stek, mówi: „ Pisarz zakłada historyczność opowiadanych wydarzeń. Jest to założenie, które większość czytelników... jest zdecydowanie skłonna odrzucić. Wyciągając tę narrację z jej własnego, unikalnego kanonicznego i historycznego kontekstu i świadomie lub nieświadomie czytając ją w kontekście historii powszechnej, w której cuda, o których tu mowa, nie zdarzają się poza

mitami, legendami i baśniami, współczesny czytelnik i badacz czuje się zmuszony przez analogię do historii, aby znaleźć jakieś wyjaśnienie narracji inne niż fakt, że opisywane wydarzenia miały miejsce naprawdę”. Zobacz, że odniesienie do „analogii historii” jest zasadą często używaną do celów historycznych: jeśli nie możesz znaleźć analogicznych zjawisk we własnym doświadczeniu, to jest problem. Zasada tego, co mówi Stek, polega na tym, że czytelnicy, którzy to robią, mają tendencję do wyjmowania tego z własnego kontekstu, w kontekście historii odkupienia, w której działa Bóg, i umieszczania tego w innym kontekście historii powszechnej, a następnie wyciągania wniosku, że nie zdarza się. Mówi: „ Wykorzystując zasadę analogii historii, odwołuje się na ogół, podobnie jak Eissfeldt, do „mitologicznego, baśniowego motywu, który można znaleźć na całym świecie, a mianowicie motywu połknięcia i wymiotowania człowieka przez wielką rybą, znana na przykład z jednej z postaci sagi o Perseuszu .

„Zilustrowana tutaj metoda jest podstępna. Oznacza to, że jeśli spójność jest cnotą, to samo należy zrobić z każdą biblijną narracją o cudownym wydarzeniu. Fatalnym rezultatem jest to, że wszystkie biblijne cuda są wyjaśniane na zasadzie analogii historii.

„Niniejszy autor uznaje ważność zasady analogii historycznej, ale podkreśla, że jedynymi odpowiednimi historycznymi odpowiednikami cudownych wydarzeń zapisanych w Księdze Jonasza są podobnie cudowne wydarzenia należące do tej historii zbawienia, o której świadczą pisarze biblijni , a mianowicie historia potężnych czynów Bożych. Jest to jedyny właściwy kontekst do czytania Księgi Jonasza. W tym kontekście narracja historyczna poważnie traktuje historyczność, nawet jeśli opowiada o najbardziej niezwykłych wydarzeniach – właśnie dlatego, że istnieją niezwykle wydarzenia do opowiedzenia. A w literaturze biblijnej Księga Jonasza znajduje najbliższą analogię jako literatura w proroczej narracji historycznej, co przyzna większość uczonych”. Innymi słowy, najbliższą analogię można znaleźć w literaturze historycznej Starego Testamentu, historii Wyjścia i opowieściach z Księgi Królewskiej.

Kwestionowana pokuta Niniwy Następnie następny akapit jest przypisem, 35, gdzie Stek mówi: „ Raport o pokucie mieszkańców Niniwy był często odwoływany jako dowód

legendarnego charakteru tej proroczej księgi. HH Rowley ujął to bez ogródek: „To, że Niniwa została natychmiastowo nawrócona, jest tezą, która nie przekona żadnego badacza jej historii, chyba że nawrócenie było równie efemeryczne, jak szybkie – w takim przypadku było bezwartościowe i mało prawdopodobne, aby oszukało Boże. Jeśli obecny pisarz właściwie interpretuje cel Księgi Jonasza, „przejściowa” pokuta ze strony mieszkańców Niniwy była wystarczająca do realizacji zamierzenia Bożego. Bo nawet taka skrucha, która zaczęła się objawiać już wtedy, gdy Jonasz głosił w Niniwie ledwie się zaczął — „I Jonasz zaczął wchodzić do miasta o jeden dzień drogi” (3:4) — stoi w ostrym kontraście z bezdusznym odprawieniem Izraela przez długi czas i cudem - wypełnione służby Eliasza i Elizeusza. Swoją odpowiedzią na prorocze ostrzeżenie, jakkolwiek efemeryczne mogło ono być, Niniwczycy zawstydzili Izraelitów o zatwardziałych sercach”. Myślę, że to samo mówi Jezus. Mieszkańcy Niniwy odpokutowali, ale jest tu ktoś większy niż Jonasz, a wy nie żałujecie.

Izraelici nie odpokutowali za służbę Eliasza i Elizeusza, a mieszkańcy Niniwy odpowiedzieli odpowiedzią, jaką powinien otrzymać Izrael. „Co więcej, o tym, że Bóg odpowiada łaskawie nawet na krótkotrwałą skruchę, świadczy to, że oszczędził Achaba, który podobnie zmanifestował coś, co mogło być jedynie ulotną skruchą w odpowiedzi na groźbę Eliasza zbliżającego się sądu”. Pamiętajcie, jak Achab pokutował lub odłożył sąd, który miał spaść na jego syna.

Problem wielu cudów Jeśli zamierzasz pójść w kierunku Allena i innych, którzy twierdzą, że to multiplikacja cudownych elementów tego opowiadania prowadzi do wniosku, że autor nie zamierza opisywać historii, musisz zdać sobie sprawę, że takie rzeczy zdarzają się też gdzie indziej. Co zatem robisz z rozdziałami 4-7 2 Księgi Królewskiej? W 2 Król. 4-7 masz 4 rozdziały. Księga Jonasza zawiera 4 rozdziały. W 2 Król 4-7, w 4:1-7 mnoży się oliwę w tych dzbanach żony członka grupy proroków, aby spłacić dług. W 4:8-37 Elizeusz obiecuje kobiecie Shunnamitki syna, a później wskrzesza go z martwych. W 4:8-34 Elizeusz oczyszcza i pomnaża pokarm dla synów proroków. W rozdziale 5 Elizeusz uzdrawia Naamana. W rozdziale 6 unosi się głowa topora. W

rozdziale 6:8 niektórzy Izraelici zostali dotknięci ślepotą. W 6:24 do 7:20 prorokował o wyzwoleniu Samarii podczas oblężenia. Więc myślę, że można powiedzieć, że kiedy idziesz do narracji 2 Królów, masz 4 rozdziały, które mają równie „przykuwające wzrok” cudowne wydarzenia, jeśli to ma sprawić, że powiesz: „Księga Jonasza nie jest historyczna.” Wydaje mi się, że konsekwencja powinna skłonić cię do stwierdzenia, że 2 Król. 4-7 to także prorocza legenda. Kiedy już to zrobisz, dokąd się udasz? Ponieważ wydaje mi się, że rodzaj literatury, który można znaleźć w Księdze Jonasza, jest dokładnie tym samym rodzajem literatury, który można znaleźć w 2 Krl 4-7. Nie rozumiem, jak możesz mieć 2 Księgi Królewskie 4-7 jako historyczne, a potem powiedzieć, że nie mogę zaakceptować Księgi Jonasza lub odwrotnie. Wydaje mi się więc, że pytanie nie dotyczy tego, co ktoś uważa za możliwe lub prawdopodobne. Chodź raczej o to, czy autor ma zamiar opisać rzeczywistość taką, jaką ją zna. Jaka jest intencja pisarza, czy tak się stało, czy nie? Włączenie cudownych wydarzeń, nawet jeśli wydarzenia te są rejestrowane w krótkich odstępach czasu, nie jest ważnym kryterium przeciwko jego historyczności.

Wróćmy teraz do exodusu, jak mówi CS Lewis: „Oczywiście, że musimy zgadzamy się z Hume'em, że jeśli istnieje absolutnie „jednolite doświadczenie” przeciwko cudom, innymi słowy, jeśli nigdy się nie wydarzyły, to dlaczego nigdy się nie wydarzyły. Niestety, wiemy, że doświadczenia przeciwko nim są jednolite tylko wtedy, gdy wiemy, że wszystkie doniesienia o nich są fałszywe. I wiemy, że wszystkie doniesienia są fałszywe tylko wtedy, gdy już wiemy, że cuda nigdy się nie wydarzyły. W rzeczywistości kłócimy się w kółko”. Myślę, że ostatecznie zostajemy zepchnięci z powrotem do kwestii światopoglądu i tego, czy jesteście skłonni dopuścić możliwość boskiej interwencji. Więc to trochę bardziej szczegółowe spojrzenie na to.

Fish Story i starożytne potwory morskie

Powiedziałem, że generalnie istnieją poglądy niehistoryczne z dwóch powodów. Najpierw byłoby чудо. Drugim powodem jest to, że historia ryb jest uważana za wywodzącą się z mitów i legend innych ludów. Następnie, kiedy zbadasz dowody na

wyprowadzenie, myślę, że stwierdzisz, że nie ma dużej zgodności między historią Jonasza a innymi. Większość podobieństw można znaleźć w idei ocalenia kogoś z brzucha morskiego potwora. W literaturze greckiej Hesione, córka króla trojańskiego, została oddana potworowi morskiemu, aby przebłagać bogów, ale została uratowana przez Herkulesa. Ale nagroda nie została przyznana Herkulesowi. Również w literaturze greckiej Perseusz uratował dziewczynę przed potworem morskim i poślubił ją. Herodot opowiada o Arionie, który został wypchnięty z morskiego potwora i uratowany przez delfina.

Przejdź na stronę 41 do cytatu z komentarzy Aaldersa na stronie 41. Mówi on: „Trzecim argumentem, który należy odrzucić, jest argument oparty na podobieństwach, zwłaszcza w historii ryb. Wielu uczonych było zaangażowanych w zbieranie paraleli ze źródeł pozabiblijnych. Wielokrotnie twierdzono, że autor wykorzystał starożytne mity i podania ludowe, aby skomponować swoją historię. Nie sposób jednak udowodnić, że znał takie opowieści”. Nie ma żadnego powodu, by przypuszczać, że autor czerpał z takich źródeł. „Punkty zgodności, które można wykazać, są tak nieliczne i nieznaczące, że nie można na ich podstawie udowodnić, że autor Jonasza posługiwał się lub nawet znał pogańskie legendy. A jeśli znajomości takiego materiału nie da się jednoznacznie udowodnić, to w jaki sposób te paralele mogą przyczynić się do rozwiązania problemu, czy autor zamierzał podać zapis historyczny, czy też skomponować fikcję dydaktyczną?”

Uwaga na dole strony 5 ulotki, nawet Abraham Kuenen powiedział, że historia cudu ryby jest całkowicie zgodna z religijnym punktem widzenia autora i dlatego nie mamy prawa przypisywać jakiegoś obcego pochodzenia, szczególnie wywodzącego się z mitów lub legendy, w których można pokazać tylko kilka punktów zgodności.

Problemy z alegorycznym podejściem

A teraz bardziej szczegółowe uwagi. Jednym z nich było omówienie przyczyn niehistorycznych poglądów: cudowności. Po drugie, bardziej szczegółowe uwagi na temat podejścia alegorycznego. Myślę, że trudność z podejściem alegorycznym polega na tym, że napotyka ono trudności, gdy naciska się na szczegóły. Na przykład sam Jonasz

nakłaniający załogę do wrzucenia go do morza nie ma zastosowania do izraelskiego pójścia do niewoli. W tej historii ryba jest wyświęconym przez Boga sposobem na uratowanie Jonasza przed utonięciem w śmierci, co również prawie nie ma zastosowania do niewoli. Nie można przez to zaprzeczyć, że pod pewnymi względami Jonasza można było uznać za typowego lub reprezentatywnego dla Izraela. Myślę, że jest to całkiem możliwe. W rzeczywistości myślę, że prawdopodobnie najlepiej jest to rozumieć w ten sposób. Ale to zupełnie co innego niż utrzymywanie, że narracja została zaprojektowana jako alegoryczna dla Izraela. Reprezentatywne lub typowe znaczenie Jonasza zakładałoby pewne analogie między Jonaszem a Izraelem. W interpretacji alegorycznej można by się spodziewać szczegółowej korespondencji.

Staje się to jaśniejsze, gdy porównamy Księgę Jonasza z innymi przykładami alegorii Starego Testamentu. W Starym Testamencie jest kilka alegorii. Dam ci dwa z nich. W Księdze Ezechiela 17:2-10 Ezechiel mówi: „Synu człowieczy, przedstaw alegorię i opowiedz domowi Izraela przypowieść. Powiedz im: Tak mówi Wszechwładny Pan: Wielki orzeł o potężnych skrzydłach, długich piórach i bujnym, różnobarwnym upierzeniu przybył na Liban. Chwycił wierzchołek cedru, odłamał jego najwyższy pęd i zabrał go do krainy kupców, gdzie zasadził go w mieście kupców. Wziął trochę ziarna waszej ziemi i umieścił je w żyznej glebie. Zasadził ją jak wierzbę nad obfitymi wodami, a ona wyrosła i stała się niską, rozłożystą winoroślą. Jego gałęzie zwróciły się w jego stronę, ale korzenie pozostały pod nim. Stała się więc winoroślą, wypuszczała gałęzie i wypuszczała liściaste konary. Ale był jeszcze inny wielki orzeł o potężnych skrzydłach i pełnym upierzeniu. Winorośl wypuściła teraz swoje korzenie z działki, na której była zasadzona, i wyciągnęła do niego swe gałęzie po wodę. Została posadzona w dobrej glebie, przy obfитоści wody, aby wypuściła gałęzie, wydała owoce i stała się wspaniałą winoroślą. Powiedz im: Tak mówi Wszechwładny Pan: Czy będzie dobrze rosnąć? Czy nie zostanie wyrwana z korzeniami i pozbawiona owoców, tak że uschnie? Wszystkie jego nowe przyrosty uschną. Nie potrzeba silnej ręki ani wielu ludzi, aby wyrwać to z korzeniami. Nawet jeśli zostanie przeszczepiony, czy będzie się rozwijał? Czy nie uschnie całkowicie, gdy uderzy w nie wschodni wiatr — uschnie na działce, na której

rosło?”

Orzeł w wersecie 3 z potężnymi skrzydłami to Nabuchodonozor, który przybył z Libanu do małego kraju Judy. Chwycił wierzchołek cedru, odłamał jego najwyższy pęd i zabrał go”. To jest Jehojachin, który został zabrany „do kraju kupców, gdzie zasadził go w mieście kupców”, to jest Babilon. „Wziął trochę ziarna waszej ziemi i umieścił je w żyznej glebie”, to Sedekiasz. „Zasadził ją jak wierzbę... i stała się nisko rozłożystą winoroślą. Ale był jeszcze inny orzeł”, którym był egipski faraon Chofra. Kontynuując: „A ty, synu człowieczy, nie bój się ich ani ich słów. Nie bójcie się, chociaż wokół was są osy i ciernie, a wśród skorpionów życie. Nie bójcie się tego, co mówią, ani nie przerażajcie się nimi, chociaż to dom zbuntowany. Musisz mówić do nich moje słowa, bez względu na to, czy słuchają, czy nie, ponieważ są buntowniczy”.

Teraz to pasuje dość ściśle do historii tego czasu, a kiedy zejdziesz do werseku 12, otrzymasz interpretację w samym tekście. Werset 15: „Lecz król zbuntował się przeciwko niemu, wysyłając swoich posłów do Egiptu”. Więc interpretacja jest. Wprowadza się to stwierdzeniem, że jest to przypowieść, mówi się, potem następuje interpretacja.

W Ezechiela 19 masz inną alegorię. Ezechiela 19:1 „Podnieście lament nad księżętami izraelskimi i powiedzcie: Co za lwica była matką waszą wśród lwów ! Położyła się wśród młodych lwów i wychowywała swoje młode. Wychowała jedno ze swoich młodych, które stało się silnym lwem. „Lew wydaje się być Izraelem. Jednym z jej młodych jest Jehoachaz. „Stał się silnym lwem. Nauczył się rozdzierać zdobycz i pożerał ludzi. Narody usłyszały o nim i został uwięziony w ich jamie. Poprowadzili go na hakach do ziemi egipskiej. Zabrała go modlitwa. Kiedy zobaczyła, że jej nadzieja się nie spełniła, jej oczekiwania zniknęły, wzięła kolejne ze swoich młodych i uczyniła z niego silnego lwa. Krążył między lwami”. Wydaje się, że to Jehojachin. Możemy więc prześledzić to ponownie do Księgi 2 Królów, a następnie przeczytać alegoryczny opis historii tamtych czasów.

Jeśli porównasz takie przykłady z Księgą Jonasza, znajdziesz tam znacznie krótsze fragmenty. Mają one niewątpliwy ślad ich alegorycznego charakteru. Nie przeczytasz

Ezechiela 17:19 i nie dojdiesz do wniosku, że jest to historyczne w sensie sformułowania tego, co zostało powiedziane o orłach i cedrach. Mamy więc do czynienia z alegorycznym charakterem. Takich wskazówek nie można znaleźć w Księdze Jonasza i wydaje się, że mamy prawo dojść do wniosku, że nie należy jej rozumieć w sensie alegorycznym.

Problemy z podejściem przypowieściowym

To prowadzi nas do „przypowieści” i możesz porównać Jonasza z przykładami przypowieści Starego Testamentu. Myślę, że ponownie stwierdzasz, że przypowieści są zupełnie inne niż te, które masz w Jonaszu. Wymieniłem trzy, które są przypowieściami. Możesz spojrzeć na Sędziów 9, przypowieść o Natanie w 2 Samuela 12:1-4 i przypowieść o mądrej kobiecie z Tekoa w 2 Samuela 14:6-7. Jeśli na nie spojrzysz, nie poświęcę czasu, ale kiedy na nie spojrzysz i je przeczytasz, myślę, że wyróżniają się dwie rzeczy. a., są bardzo krótkie, proste i spiczaste. Znaczenie jest jasne. W każdym przypadku jest jeden podstawowy punkt. Sędziów 9 wskazuje na głupotę obwołania Abimeleka królem. 2 Samuela 12:1-4, że Dawid jest winny Batszebie. 2 Samuela 14:12-14 Dawid powinien pozwolić Absalomowi wrócić do Jerozolimy. I b., istnieje tam bezpośrednia wskazówka w kontekście, która czyni to całkiem jasnym. Dawidowi powiedziano, że to bajka. Porównując to z Księgą Jonasza, Księga Jonasza nie charakteryzuje się ani szczególnym punktem, ani wskazaniem zastosowania. Ponadto nie ma wyjaśnienia, dlaczego prawdziwa osoba jest główną postacią w tej historii. Wydaje mi się, że te wszystkie czynniki przemawiają przeciwko interpretacji parabolicznej.

Spójrz na stronę 43 swoich cytatów, gdzie DJ Wiseman wydał oświadczenie w artykule w *Tyndale Bulletin*. Mówi: „Jeśli to jest przypowieść, to jest wyjątkowa pod względem długości i braku wyjaśnienia w porównaniu z innymi w Starym Testamencie oraz włączeniem 'cudownych elementów', nieobecnych we wszystkich innych starożytnych paralelach z Bliskiego Wschodu. Jest to szczególnie godne uwagi, jeśli „przekonywalność przypowieści zależy od jej prawdziwości jako przedstawiającej ludzką sytuację”. ” Innymi słowy, nie spodziewałbyś się znaleźć cudownych elementów w

przypowieści. To nie jest charakterystyczne dla gatunku przypowieści.

Strona 43 ust. 3 podaje odpowiedź Allena. Mówi: „Z pewnością historia jest przedstawiona w formie narracyjnej, ale „wszystkie przypowieści przypominają zapis wydarzeń historycznych... Na podstawie formy Księgi Jonasza nie można dowodzić, że musiała ona być pomyślana jako zapis wydarzeń historycznych wydarzenia”. Innymi słowy, formy przypowieści są tak bliskie formom historycznym, że tak naprawdę nie można ich odróżnić.

„Innym czynnikiem, który należy wziąć pod uwagę, jest oczywiście zamierzone utożsamienie bohatera lub antybohatera z prorokiem z 2 Król. 14:25”, więc odnosi się on do kwestii Jonasza wspomnianej poza Księgą Jonasza, również w 2. Król . „Tu przynajmniej jest podstawa historyczna, która sugeruje, że incydenty opisane w naszej książce są historyczne”. A potem mówi: „Może za tą historią kryje się jądro historyczne, ale nie ma to znaczenia dla jej zrozumienia w jej obecnej formie. Za przypowieścią o miłosiernym Samarytaninie (Łk 10:25-37) kryje się 2 Kronik 28:15... Za przypowieścią o Dives i Łazarzu może równie dobrze leżeć rabiniczna opowieść o tym, jak szafarz Abrahama Eliezer, którego Łazarz jest grecką formą, został wysłany do Sodomy, aby wypróbować gościnność jej mieszkańców. Ale nikt nie omieszka odróżnić tych przypowieści od prostego opisu wydarzeń. W każdym przypadku starszy temat został wykorzystany jako surowiec do stworzenia czegoś nowego i współczesnego”. Teraz tworzy szereg skojarzeń, które kryją się za niektórymi przypowieściami. Wejdz w to i przedyskutuj to i myślę, że możesz zakwestionować niektóre z tych skojarzeń, ale nawet poza tym żaden z podanych przez niego przykładów nie traktuje znanej postaci historycznej z imienia w przypowieści. Księga Jonasza tak, więc wydaje mi się, że tamta analogia, choć interesująca, tak naprawdę nie ma takiego ciężaru, jaki on próbuje nadać.

Widzę, że mój czas się skończył, nie doszliśmy do „treści”. Więc zatrzymajmy się w tym momencie. Następnym razem będziemy musieli omówić trochę treść Księgi Jonasza i przejść do Amosa.

Ostateczna edycja autorstwa Katie Ells
Ponownie opowiedziane przez Teda Hildebrandta